

Wieczorny przegląd moich myśli – Perfect

Zastanawiam się od wczoraj
Od myślenia aż mnie boli mózg
Kto ma rację w różnych sporach
Tyle sądów ile piór i ust
W oczy strzela telewizja
Albo niezbyt fabularny film
Nikt do błędów się nie przyzna
I do prawdy się nie spieszy nikt
Czy to moje myśli są
Czy mnie chroni własny dom
Co mi wolno czego nie
Jak żyć by nie skurwić się
Chłodem szyby gaszą ból
Patrzę na kamienny mur
Kiedyś runę z okna w dół
Ale czy to prawda
Wszystko dzisiaj takie względne
Racje wyższe od moralnych praw
Jedno jest od dawna pewne:
Dla bogatych zbudowano świat
Nie dla biednych jest ten lepszy świat
Czy się dziś zarobić da
Na pół luksus mego „Ja”
Na rozrzutność własnych zdań
I na miłość kilku pań
Czy to ja się zwierzam Wam
Czy to tylko cisza gra
Jestem tu zupełnie sam
Ale czy to prawda
Oto człowiek numer jeden
Zrobi ze mną to co będzie chciał
Sprawiedliwość czeka w niebie
A ja tylko jedno życie mam
A ja tylko jedno życie mam
A ja jedno jedno życie mam
Czy to ja się zwierzam Wam

Czy to tylko cisza gra
Jestem tu zupełnie sam
Ale czy to prawda



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych